Nr. 49 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 6 grudnia 1936 r.

Inauguracja Instytutu Naukowego Rzemieślniczego

Dnia 4 grudnia b.r. nastąpi uroczysta inauguracja Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na uroczystość przyrzekł przybyć Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor Ignacy Mościcki oraz Ministrowie: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — Prof. Świętosławski, Minister Przemysłu i Handlu A. Roman i Opieki Społecznej M. Zyndram-Kościałkowski, w towarzystwie wyższych pracowników tych Ministerstw.

Drugi to już raz w ciągu bieżącego roku Głowa Państwa raczy uświetnić uroczystości rzemieślnicze: poraz pierwszy w dniach 19 i 20 kwietnia podczas odsłonięcie pomnika szewca — pułkownika Jana Kilińskiego i Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła Chrześcijańskiego oraz obecnie, w chwili powołania najwyższej placówki naukowo-rzemieślniczej, imienia Tego, który Ojczyznę naszą z martwych obudził. Obie uroczystości będą miały w dziejach rzemiosła polskiego swe chlubne karty historyczne.

O celach i zadaniach Instytutu Naukowego Rzemieślniczego pisaliśmy wiele, podnosząc wielką rolę, jaką Instytut ma do spełnienia w dalszej techniczno-zawodowej ewolucji naszego rzemiosła. W doniosłej chwili otwarcia Instytutu uczynimy krótką rekapitulację kwestii dotąd poruszonych i postaramy się uzasadnić wielką naprawdę wagę momentu.

Przyglądając się zadaniom Instytutu możemy w ogólnych zarysach rozdzielić je na dwie zasadnicze grupy: naukowo-badawczą i oświatowo-wychowawczą.

Dorobek w pierwszej dziedzinie, musimy to powiedzieć śmiało i po męsku jest znikomy. Pionierskie usiłowania w tym kierunku pozostawione były niemal zupełnie inicjatywie indywidualnej a Samorząd rzemiosła młody i borykający się z wielkimi trudnościami natury organizacyjnej, obciążony w stosunku do swych możliwości nieproporcjonalnie wysokimi serwitutami, mógł tylko w wyjątkowych przypadkach inicjatywę tę poprzeć. Ale dlatego też kiedy pragnęlibyśmy znaleźć dzieła traktujące bądź o zasadach racjonalnej organizacji produkcji, bądź o materiałach zasadniczych ubocznych i półfabrykatach w rzemiośle, bądź urządzeniach technicznych, o sposobach wytwórczości, o laboratoriach i pracowniach naukowych, spotkalibyśmy się z bardzo ubogim rejestrem dorobku w tych dziedzinach. Uderzającą dysproporcję pod tym względem w porównaniu z zagranicą wykazały już wstępne dotychczasowe prace instytutu, który między innymi wydawał w bieżącym roku biuletyn, zawierający bibliografię rzemieślniczą w różnych krajach europejskich. Z biuletynu, załączanego jako dodatek do naszego pisma, można było łatwo dojść do przekonania, że w tym zakresie mamy ogromnie wiele do odrobienia, aby dotrzymać kroku zdobyczom naukowym rzemiosł europejskich.

Instytut Naukowy Rzemieślniczy w nastawieniu swych prac różni się od szeregu innych instytutów o charakterze naukowym. Prace jego bowiem biegną nie w

kierunku „nauki dla nauki" lub „sztuki dla sztuki"; są one jakściślej związane z życiem a efekty badań naukowych będą bezpośrednio przekształcane na właściwe składniki, zmierzające do pomnożenia kultury gospodarczej i zawodowej setek tysięcy ludzi zajętych w rzemiośle. Charakter Instytutu jest więc naukowo utylitarny i tu leży jego więź z codziennym wysiłkiem rzemieślnika, skierowanym ku podniesieniu dobra gospodarczego Państwa. I tu też znajdujemy odzew na hasło podciągania narodu w górę, rzucone ostatnio z autorytatywnych ust Marszałka Polski Śmigłego Rydza.

Ta więź między eksploracyjno-badawczą stroną prac Instytutu a problemem podnoszenia techniczno-zawodowego poziomu rzemiosła sprawia, iż pierwsza dziedzina prac łączy się organicznie z drugą: oświatowo-wychowawczą. Ani rzemiosło samo, ani odrodzone Państwo nasze nie może ponosić odpowiedzialności za niski stan umiejętności zawodowych; spowodowały go warunki polityczne, w jakich dane było narodowi wegetować w ciągu bez mała 150 lat. Ale nie umniejsza to bynajmniej naszej, naszego pokolenia, odpowiedzialności w kierunku usiłowań, aby ten stan rzeczy uległ poprawie. Musimy włożyć maksimum zapału energii i siły, aby przyszłe pokolenie nie wytknęło nam bezczynności w tej arcyważnej dziedzinie. To też Instytut, zgodnie z zakreślonymi statutowo celami, ma się stać głównym ośrodkiem dokształcania zawodowego starszego pokolenia, osiąganego w sposób wieloraki i wszechstronny.

I tu znowu należy odróżnić dwa elementy programowe. Musimy bowiem wyjść z założenia, że rzemieślnik winien się dokształcać nie tylko dla podniesienia umiejętności zawodowych na użytek własny. Jest on nietylko producentem. Jego warsztat jest jednocześnie małym przybytkiem wiedzy, w którym kształcą się młode pokolenia w okresie swego życia najbardziej drażliwym i emocjonalnym. Umysłowości zwichniętej przez niedbałe nauczanie, przez niski poziom zawodowy majstra pedagoga, nie odrobią później całe lata. I na odwrót. Im wyższy poziom rzemieślnika wychowawcy, im bogatsze jego doświadczenie zawodowe, im głębsze jego wiadomości fachowe — tym zdrowsze, bardziej do życia i zawodu przysposobione, bardziej dla gospodarstwa narodowego wartościowe młode pokolenie rzemieślnicze. Chciałoby się na tym miejscu powtórzyć słowa Mickiewicza: „Im bardziej pomnażacie wasze dusze i umysły, tym bardziej powiększacie Ojczyznę naszą".

Instytut wraz ze swymi oddziałami ma się stać akademią nauk rzemieślniczych, która skutecznie zapobiegać będzie skostnieniu poziomu zawodowego, umożliwi kroczenie za postępem, osiągniętym przez wielką rodzinę rzemiosł europejskich, a w ten sposób zapewni zdrowe podstawy dla rozwoju rodzimej produkcji.

Witając z radością otwarcie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego, uważamy za właściwe podkreślić, że w akcie uczestnictwa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej widzimy głęboki symbol. Pan Prezydent Rzeczypospolitej jest bowiem tym uczonym i wynalazcą w skali światowej, który olbrzymi trud swego życia oddał dobru gospodarczemu ludzkości. Instytut ma zadania identyczne. Dlatego w chwili otwarcia tej placówki należy jej życzyć, aby po wszystkie czasy patronowały jej wielkie duchy: Pierwszego Marszałka Polski, którego imię nosi i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Profesora Ignacego Mościckiego. *W. G.*

Pan Minister Przemysłu i Handlu o pomocy zimowej

Związek Izb Rzem. otrzymał następujące pismo P. Ministra Przemysłu i Handlu A. Romana:

„Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 25 września 1936 r. został zorganizowany Ogólnopolski Komitet Pomocy Bezrobotnym, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych i organizacji, — oraz organów regionalnych tegoż Komitetu pod postacią analogicznych Komitetów Wojewódzkich, Powiatowych i Gminnych (miejskich i wiejskich), w celu przeprowadzenia przez wymienione Komitety zbiórki w gotówce i naturaliach na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Zbiórka jest prowadzona zarówno w gotówce jak i w naturaliach i obejmuje wszystkie warstwy społeczeństwa, uwzględniając ich możliwości finansowe. Zbiórka pieniężna w formie ofiar jednorazowych lub też wpłacanych w kilku ratach miesięcznych obejmuje między innymi przemysł, handel, finanse i rzemiosło; zbiórka w naturaliach obejmuje poza gospodarstwami rolnymi, te zakłady przemysłowe i handlowe, które mogą zaofiarować odpowiednie produkty, jak węgiel, cukier, odzież, obuwie, mydło i t. p. Władze państwowe i samorządowe zobowiązane zostały do okazywania najdalej idącej czynnej pomocy akcji zbiórkowej, szczególnie w zakresie magazynowania środków pomocy (żywności, opału, odzieży) oraz ich przewozu.

Względy zarówno uczuciowe, jak i państwowe, przemawiające za poparciem akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych są ogółowi społeczeństwa znane z odnośnych oficjalnych publikacyj. W świetle tych motywów, solidarny wysiłek, zmierzający do ulżenia niedoli około półmilionowej rzeszy głodujących, staje się nakazem.

Proszę przeto usilnie o jak najwydatniejsze przyczynienie się do powodzenia akcji zarówno ofiarą, złożoną imieniem własnym Organizacji jak i pobudzeniem zrzeszonych członków do ofiarności w darach oraz ewent. współpracy w Komitetach.

O formach współpracy w omówionej akcji oraz jej wyniku, proszę o złożenie mi sprawozdania po zakończeniu akcji".

Ostateczne normy opłat na pomoc zimową

Wśród uchwalonych przez Ogólnopolski Komitet norm świadczeń społeczeństwa na pomoc zimową osobną grupę stanowią normy przemysłu, handlu i rzemiosła. Za podstawę do ustalenia skali świadczeń przyjęto tu dla przemysłu i rzemiosła obrót za 1935 r., dla handlu zaś kategorię wykupionego świadectwa przemysłowego.

Jeżeli chodzi o świadczenia przemysłu — to należy zaznaczyć, że przemysł surowcowy zadeklarować ma, a częściowo już zadeklarował, w formie świadczeń dodatkowych znaczne ofiary w naturze, a więc: węglu, cukrze, mydle i tłuszczach. Ustalone normy powszechnych świadczeń przemysłu i rzemiosła wynoszą dla przemysłu 1—3‰, a dla rzemiosła 1—2‰ od obrotu za 1935 r. Przedsiębiorstwa handlowe, które wykupiły świadectwa I kat., płacą zł. 750—2000, II w Warszawie i Łodzi zł. 100—300, w innych miejscowościach zł. 75—150. W kat. II-b i III — w Warszawie i Łodzi zł. 40, w innych miejscowościach — zł. 25. W kat. IV w Warszawie i Łodzi zł. 5, w innych miejscowościach — zł. 3. W ramach tych norm ogólnych poszczególne gałęzie przemysłu, zrzeszone w związkach branżowych, uchwalą odpowiednią skalę świadczeń.

Wszystkie te świadczenia mogą być rozłożone na 5 rat; ze względu jednak na konieczność przyśpieszenia i wzmocnienia natężenia akcji zimowej pomocy dla bezrobotnych, Wydział Wykonawczy zwraca się z apelem o wpłacanie w miarę możności świadczeń w całości w formie jednorazowej.

W sprawie świadczeń, które wpłacać należy bezpośrednio na konta komitetów pomocy zimowej, zwracać się będą do poszczególnych przedsiębiorstw specjalni delegaci tych komitetów.

Dwa razy daje, kto szybko daje! Składajcie jak najrychlej ofiary na Pomoc Zimową dla bezrobotnych. Konto P.K.O. Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

Otwarcie Sesji Sejmowej

Dnia 1 grudnia odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu na dorocznej sesji budżetowej. Na początku posiedzenia zabrał głos Prezes Rady Ministrów Gen. Sławoj-Składkowski stwierdzając, iż bieżąca sesja będzie miała do uchwalenia 60 nowych ustaw. Składając krótkie sprawozdanie z przebiegu prac rządu Pan Premier podkreślił, iż stałym dążeniem rządu jest chęć osiągnięcia sprawiedliwości społecznej wobec wszystkich obywateli Państwa. Na szczególne podkreślenie zasługuje skierowanie pewnej liczby dzieci chłopskich do gimnazjów państwowych jako stypendystów gmin wiejskich. W zakresie podatków Rząd nacisnął śrubę w odniesieniu do tych źródeł, które od dłuższego czasu były nie czynne, mimo to iż podatki opłacać mogły. Ponadto Rząd usunął niemoralne ulgi, wzbudzające oburzenie ludzi biedniejszych — ulgi dawane tam, gdzie wcale nie były potrzebne a nawet szkodliwe.

Działalność Rządu kierowana jest przede wszystkim myślą o robotnikach, urzędnikach i pracownikach umysłowych. Na skutek zwrócenia się do Pana Premiera przedstawicieli górników, Rząd przedkłada Izbie projekt o skrócenie dnia pracy w górnictwie. Na ogół daje się zauważyć poprawa sytuacji. Przede wszystkim nastąpiła zbawienna poprawa cen płodów rolnych, następnie wzrosło zatrudnienie w przemyśle metalowym, budowlanym i innych pochodnych przemysłach, zmniejszyła się ilość strajków, wreszcie daje się zauważyć stopniowe rozładowanie bezrobocia i wydatne zmniejszenie się ingerencji policji w życiu codziennym. Prace Rządu znajdowały się stale pod opieką z atmosfery stałości i bezpieczeństwa w Polsce, którą warunkuje współpraca Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Marszałkiem Śmigłym. Wyniki tej współpracy widzimy zarówno w kraju jak i za granicą. Zdaniem mówcy Polska idzie szczęśliwie drogą, na którą pchnął ją geniusz Piłsudskiego, drogą wzrastającej pracy i dobrobytu, jedności i cementowania obywateli pod hasłem obrony Państwa.

Następnie zabrał głos p. Wicepremier Inżynier E. Kwiatkowski, który stwierdził na wstępie, iż z pozycji defenzywy gospodarczej przeszliśmy do ofenzywy i w ofenzywie tej postępujemy krok za krokiem naprzód. Społeczeństwo dość szerokim frontem ruszyło do walki z kryzysem, dzięki czemu szerokie warstwy społeczne odczuły zupełnie realnie, że oderwaliśmy się od dna kryzysu. Wskaźniki produkcji przemysłowej idą wyraźnie w górę, a również wewnętrzna konsumcja się wzmaga. Konsumcja ta wzrosła przykładowo: cementu o 25%, wytworów walcowanych o 20%, nawozów sztucznych o 15%, papieru o 15%, żarówek elektrycznych o 40%, maszyn elektrycznych o 32% i t. d. Podkreślić należy szczególnie, że po długiej przerwie ukazał się na rynku towarowym w miastach jako konsument drobny rolnik.

W handlu zagranicznym zaszły również zmiany pomyślne. W roku 1935 wartość eksportu wynosiła średnio miesięcznie 75 mil. złotych a obecnie 83 mil. złotych. Ponadto poczynamy eksportować towary droższe, co zezwala na stopniowe wycofywanie się z eksportu deficytowego i przekształcanie eksportu w element gospodarczo pozytywny. Naczelne zadanie Rządu w zakresie zrównoważenia budżetu państwowego zostało osiągnięte, a świadczą o tym 7-mio miesięczne zestawienia bieżącego roku budżetowego.

Duży ciężar dla Skarbu Państwa stanowią emerytury i renty inwalidzkie, wynoszące około 400 milionów złotych rocznie, to jest tylko o 30% mniej niż wydatki na płace całej administracji państwowej.

Wydatki na oświatę Rząd podciąga o wzwyż 7½ milj. złotych, zdając sobie dokładnie sprawę z wielkich niezaspokojonych potrzeb tego resortu. Szczególnie szkolnictwo powszechne wymaga corocznego i systematycznego rozwoju, gdyż prawdziwa oświata i kultura jest zawsze najlepszym sprzymierzeńcem siły obronnej narodu, jest fundamentem, na którym jedynie można zbudować gmach trwałego postępu ekonomicznego i cywilizacyjnego.

Przechodząc do spraw podatkowych Pan wice premier podkreśla, że zła polityka podatkowa to potężny hamulec rozwoju gospodarczego, a zła polityka podatkowa wykonywana przez zły aparat podatkowy to klęska. I w jednym i w drugim kierunku mamy duże niewłaściwości: system podatkowy wymaga dużych reform, w ostatnich zaś czasach ujawniły się nadużycia ze strony funkcjonariuszów skarbowych. W obu kierunkach Pan Minister będzie działał z całą energią. Być może, że już niedługo nadejdzie czas, w którym umożliwiona będzie głębsza reforma podatkowa, preferująca te procesy kapitalizacyjne, które będą wzmacniać strukturalnie gospodarstwo społeczne i indywidualne.

W odniesieniu do reglamentacji dewizowej Pan vice premier stwierdza, iż nie jest jej doktrynalnym zwolennikiem. Rząd stosuje ją jako środek konieczności i stosować ją będzie tak długo, aż interes naszego życia gospodarczego i naszej waluty będzie całkowicie zabezpieczony.

Pomyślnym wypadkiem jest podpisanie pomiędzy Polską a Francją pożyczki w wysokości około 650 milionów złotych. Pożyczka ta stanowiąc największą operację finansową od okresu kryzysu będzie przedmiotem oddzielnych obrad ciał ustawodawczych. W dziedzinie ustosunkowania się kapitału zagranicznego i kapitału krajowego w wielkim przemyśle rok bieżący będzie uważany za przełomowy. W ręce Polski przeszły najpotężniejsze obiekty górniczo-hutnicze w województwie śląskim. Obiekty te nie przeszły na własność Skarbu pod wpływem ekspansji etatystycznej, lecz ze względów gospodarczych.

Pod koniec przemówienia Pan wicepremier w ten sposób sumuje wyniki swej dotychczasowej polityki w zakresie finansów: równowaga bilansu płatniczego została przywrócona a zapas kruszcowy i walutowy banku emisyjnego został poważnie zwiększony; pierwsza faza równoważenia budżetu została pomyślnie zrealizowana; w dziedzinie unarodowienia przemysłu i handlu uczyniliśmy ważny krok naprzód; inwestycje zakreślone planem i zapowiedzią Rządu wykonaliśmy w pełni; został podjęty w granicach maksymalnych wysiłek zatrudnienia jak największej liczby obywateli a szczególnie obywateli młodych oraz zorganizowania akcji pomocy zimowej; został podjęty realny wysiłek w celu podniesienia gospodarczego Kresów Wschodnich.

Na rok przyszły nowy budżet przewiduje 20 milionów więcej na cele inwestycyjne aniżeli w roku ubiegłym. Mamy więc z tego źródła do dyspozycji około 170 milionów złotych a z rynku finansowego uzyskamy przypuszczalnie około 250 milionów. Trzecim źródłem będą akcje kredytowe zagraniczne, wśród których poważną rolę odegra rolę odegra uzyskana ostatnio pożyczka francuska.

Hasłem „podciągnięcia Polski wzwyż“, w myśl wezwania Marszałka Śmigłego Rydza, zakończył pan Wicepremier swe przemówienie.

Podstawy finansowe Samorządu Gospodarczego Rzemiosła

W dniu 27 listopada r. b. w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbyła się konferencja w sprawie ustalenia w porozumieniu z Samorządem Przemysłowo - Handlowym podstaw finansowych Izb Rzemieślniczych.

W konferencji tej wzięli udział: z ramienia Izb Przemysłowo-Handlowych pp. Bajer — dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi — i Rutkowski — zastępca dyrektora Związku Izb Przemysłowo - Handlowych R. P., z ramienia Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — naczelnicy Wydziałów — pp. W. Kozłowski i Z. Ehrenberg.

Następna konferencja odbędzie się w dniu 3 grudnia r. b. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Ogólnego p. R. Dittricha.

Na konferencji tej zostaną zgłoszone wnioski Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w sprawie ustalenia podstaw finansowych Izb Rzemieślniczych.

Kształtowanie się cen w rzemiośle

(Z referatu wygłoszonego przez przedstawiciela rzemiosła szwajcarskiego P. A. Schirmera na Międzynarodowej Konferencji rzemiosła w Zurichu).

Problemy teorii cen są w dziedzinie zagadnień gospodarczych bodaj najbardziej ważkie. Na ogół, w okresie gospodarki liberalnej, ceny kształtowały się według prawa podaży i popytu. Ten stan rzeczy prowadził częstokroć do zjawisk nie pożądanych, albowiem z jednej strony następowała spekulacja i sztuczny nadmiar popytu, z drugiej niedomiar podaży. Gospodarka prywatna próbowała tym niewłaściwościom przeciwdziałać przy pomocy związków, karteli i trustów, państwa zaś przeciwstawiały się im przez odpowiednie ustawodawstwo. Dzięki temu kształtowanie się cen weszło z biegiem czasu w pewną równowagę a doświadczenie i tradycja przyczyniły się do wytworzenia znośnych warunków bytu dla szerokich warstw ludności.

Warunki te zostały przez wojnę całkowicie zachwiane tak, iż

obecnie jesteśmy dalecy od jakiejś stabilizacji w zakresie cen. Kryzys zaostrza wzajemną konkurencję do ostatecznych granic. Zmieniające płace i ceny zmuszają producentów do ostrej i do ścisłej kalkulacji.

W okresie cechów zagadnienie ceny w rzemiośle uregulowane było przepisami cechowymi a rzemieślnik mógł liczyć na dochód. Ustalona cena była równocześnie gwarantką jakości artykułu, nad którą czuwały organizacje cechowe. Ta pomyślna sytuacja uległa pogorszeniu z chwilą wprowadzenia wolności handlowej i przemysłowej a rzemiosło zostało wciągnięte wbrew swej woli w orbitę dzikiej konkurencji przemysłu i handlu.

W ocenie problemu rzemieślniczego nie należy zapominać, że właściciel zakładu musi troszczyć się i jest osobiście odpowiedzialny za każdą fazę wyprodukowanego i sprzedanego towaru. Upadek przepisów cechowych wywołał znaczne obniżenie umiejętności zawodowych, albowiem do rzemiosła napłynęły liczne elementy nie wykwalifikowane. Wywołało to również zaostrzenie się konkurencji i wypaczenie norm kalkulacyjnych. W niektórych wypadkach dobijano do kosztów materiałów i płac 30—40%, a dodanie 20% uważano za interes przynoszący stratę. Oczywiście nikt nie umiał podać rachunkowego uzasadnienia tych liczb. Depresja cen, która nastąpiła później dotknęła przede wszystkim zawody budowlane wskutek zniżkowej tendencji przetargów, a to właśnie przyczyniło się, iż zawody te zmuszone były oprzeć się na dokładnej kalkulacji.

Usiłowania w kierunku uporządkowania cen w zawodach budowlanych sięgają połowy XIX stulecia. Powstały więc początkowo taryfy na różnego rodzaju roboty budowlane. Jak ostry był problem cen, tego dowodzi art. 100 niemieckiego prawa przemysłowego, na mocy którego, przewidzianym w ustawie cechom przymusowym, było wzronione ustalanie taryfy cen i przepisów cennikowych. Do dzisiejszego dnia obowiązują w niektórych krajach Rzeszy Niemieckiej zakazy zbiorowych obliczeń i taryf.

Z chwilą powstania ruchów socjalnych, nabiera w rzemiośle zasadniczego znaczenia kwestia płac, co znów wpływa bezpośrednio na kształtowanie się cen. W cenie towaru mieści się również wynagrodzenie majstra prowadzącego przedsiębiorstwo. Stąd należy wyciągnąć wniosek, że warunki gospodarcze w rzemiośle układają się w oparciu o element pracy. Zyski spekulacyjne są w większości przypadków — wobec małych rozmiarów warsztatów — nie dopomyślenia. Zresztą rzemieślnik nie potrafiłby nawet wyzyskać koniunktury dla celów spekulacyjnych a zyski wyrażaja się w umiarkowanych wynagrodzeniach za pracę.

Jak powiedziano, wojna przyczyniła się do ścisłego precyzowania kalkulacji. Przepisy przetargowe, które ukazały się w Niemczech, Austrii i Szwajcarii opiewały, że stający do przetargów muszą przedstawić wszystkie elementy kalkulacyjne a więc koszty materiału, płace, koszty ogólne, procent ryzyka i t. d. Związki zawodowe zostały uprawnione do przedkładania władzom rozpisującym, ofert orientacyjnych.

W Szwajcarii zorganizowano specjalne biura obliczeniowe, powołane przez zainteresowane związki zawodowe, których zadaniem jest przedkładanie władzom kalkulacji orientacyjnej. Posługiwanie się tymi biurami nie jest dla indywidualnych rzemieślników obowiązujące, lecz w większości przypadków korzystają oni z ich pomocy. Zachodziło więc pytanie, czy możliwe jest ustalenie ceny wogóle. Doświadczenie szwajcarskich związków budowlanych doszło do pozytywnej odpowiedzi w tej kwestii z tym jednak, że dopuszczalne są odchylenia od góry i od dołu. W rozporządzeniu o przeargach są jako granice, wskazane: „oferty, które w miarę wysokości sumy przetargowej, nie odbiegają od obliczenia orientacyjnego więcej, aniżeli 5 do 10% albo, które nie leżą poniżej średniej przeciętnej złożonych ofert“. Praktyka wykazała, że obie granice stanowią ruchomą normę, w której obrębie roboty mogą być wykonywane bez dalszych formalności.

Przechodząc do techniki określenia cen należy uznać, że każda cena składa się z następujących składników: 1) materiał (surowiec), 2) wynagrodzenie za pracę, 3) koszta ogólne, 4) odsetek za ryzyko. Obliczenie kosztów materiałów i płac jest różnorodne w zależności od zawodów. Punktem wyjścia muszą być warunki przemysłowe, panujące w dobrze zorganizowanym i sprawnie funkcjonującym warsztacie. Podczas gdy materiał i wysokość płac może być na ogół obliczona według ilości materiału i liczby przepracowanych godzin, obliczenie kosztów ogólnych może nastąpić na podstawie dobicia pewnego procentu do którejś z części składowych kosztów. Jako koszty ogólne określamy te wszystkie wydatki, które są potrzebne dla prowadzenia przedsiębiorstwa, ale nie mogą się mieścić ani w kosztach materiałów ani w wynagrodzeniach za pracę. Do kosztów ogólnych musimy wliczyć: 1) koszty stałe, a więc: oprocentowanie kapitału, czynsz, procenty hipoteczne, odpisy, koszty urządzenia warsztatów, 2) koszty zmienne: wydatki biurowe w najszerszym znaczeniu, koszt transportu, prowizja akwizytorów, ubezpieczenia i opieka społeczna, podatki, wynagrodzenie Zarządu i nadzoru przedsiębiorstwa. Ustalenie kosztów ogólnych jest rzeczą kosztoryzu i buchalterii. Rozdziału można dokonać procentowo, albo na same wynagrodzenie, na wynagrodzenia i surowiec razem, albo też na wynagrodzenie, surowiec i ogólny dodatek do kosztów produkcji. Przedsiębiorstwa rzemieślnicze wymagają prostszego rozwiązania, gdyż rozbicie kosztów ogólnych na drobne elementy, wymagałoby precyzyjnej buchalterii, co pociągałoby za sobą znaczne koszty. Można by uważać za zadawalający taki stan rzeczy, jeżeli się uwzględni koszty włożonego kapitału, ogólne koszty produkcji i wynagrodzenie dla zarządu z tym, że badanie kosztów ogólnych następowałoby z roku na rok, gdyż w pojedyńczych przedsiębiorstwach wysokość tych kosztów ulega rok rocznie wahaniu.

Jeżeli chodzi o księgowość w rzemiośle, to jej rozpowszechnienie w Szwajcarii i Niemczech nastąpiło pod presją śruby podatkowej. W obu krajach został zor-

ganizowany szereg biur buchalteryjnych, w których rzemieślnik za niską opłatą może uzyskać prowadzenie uproszczonej buchalterii, dostosowanej do warsztatu rzemieślniczego. Badania podjęte przez biuro buchalteryjne stwierdziły, że ceny w rzemiośle kształtują się bardzo nisko i że są zbytnio obciążone kosztami ogólnymi.

W konsekwencji wywodów referent przedłożył następujące rezolucje, które zostały przez konferencję jednomyślnie uchwalone:

1) gospodarstwo rzemieślnicze jest we wszystkich krajach europejskich zorientowane na element pracy, to znaczy zysk z przedsiębiorstwa wyraża się stosownym wynagrodzeniem za pracę wykonaną przez właściciela zakładu, 2) w pewnych granicach, uwzględniając zużyty surowiec, wynagrodzenie za pracę, koszty ogólne i konieczny dodatek za ryzyko możliwe jest określenie stosownego wynagrodzenia w porozumieniu pomiędzy pojedyńczymi zawodami a właściwą władzą, 3) w ramach ceny winno się zawierać oprócz wynagrodzenia za pracę, oprocentowanie kapitału i lokalu przedsiębiorstwa i dodatek za ryzyko ogólne i szczegółowe, 4) w pewnych granicach należy wprowadzić ochronę ceny w ten sposób, aby stała się ona punktem wyjścia przy przetargach i dostawach publicznych, 5) Państwo powinno popierać organizowanie biur obrachunkowych i buchalteryjnych oraz umożliwiać wydawanie periodycznych statystyk rzemieślniczych. W wyższych szkołach technicznych i handlowych należy poświęcić wzmożoną uwagę zagadnieniom gospodarczym rzemiosła a w programie nauk winny być uwzględnione odpowiednie kursy i seminaria, 6) rezolucje powyższe należy podać do wiadomości międzynarodowym organizacjom rzemiosła oraz rządom pojedyńczych państw. *W. G.*

W sprawie zawierania umów zbiorowych przez cechy

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesłało w powyższej sprawie wszystkim urzędom wojewódzkim następujący okólnik:

„Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, że cechy rzemieślnicze są uprawnione do zawierania układów zbiorowych, przewidzianych w art. 445 Kodeksu Zobowiązań.

Cechy bowiem, jako zrzeszenia samoistnych rzemieślników (art. 160 pr. przem.) odpowiadają całkowicie pojęciu związku pracodawców w rozumieniu art. 445 Kodeksu Zobowiązań, zaś z p. 2 art. 161 pr. przem. wynika właściwość cechów do zawierania tego rodzaju układów.

Zaznacza się, że wyrażony wyżej pogląd Ministerstwa Przemysłu i Handlu zgodny jest ze stanowiskiem Ministerstwa Opieki Społecznej w powyższej sprawie".

Dyrektor Departamentu
(—) M. KANDEL

Jak należy składać podanie o pozwolenie na przywóz

Zakład rzemieślniczy potrzebujący dla swej pracy wytwórczej surowców, materiałów pomocniczych lub maszyn i narzędzi pochodzenia zagranicznego, celem otrzymania pozwolenia na przywóz danego artykułu winien: a) zasięgnąć we właściwej Izbie Rzemieślniczej lub Zw. Izb informacji, czy na potrzebny mu artykuł istnieją kontyngenty przywozowe, czy należy opłacać pełne cło lub można uzyskać ulgę celną i według jakiej pozycji taryfy celnej sprowadzony towar będzie clony,

b) dokładnie poinformować się u dostawcy, co do ceny sprowadzonego towaru, warunków zapłaty i kosztów transportu,

c) złożyć we właściwej Izbie rzemieślniczej wypełnione na specjalnym blankiecie (blankiety są w posiadaniu Izby) podanie o pozwolenie przywozu do Centralnej Komisji Przywozowej.

Formularz podania wypełniać należy według podanych rubryk, przyczym ilość towaru podać należy ściśle według zapotrzebowania, a cenę wg. faktury dostawcy. Celem umożliwienia przedstawicielowi Zw. Izb w Centralnej Komisji Przywozowej należytej obrony interesów rzemiosła dołączać do podań należy dokumenty lub ich odpisy, uzasadniające zapotrzebowanie zagranicznych towarów.

Do podania dołączyć pozatem należy odpis świadectwa przemysłowego (w wypadku gdy firma występuje do CKP po raz pierwszy) i przy wwozie z Austrii fakturę dostawcy oraz opłatę stemplową w wysokości zł. 5 od podania i gr. 50 od każdego załącznika. Izby Rzem. pobierają prócz tego niskie opłaty manipulacyjne za załatwienie sprawy w C. K. P.

Niedokładne wypełnienie podania lub brak załącznika powoduje bądź przedłużenie formalności uzyskania pozwolenia przywozowego, bądź nawet całkowite odrzucenie podania.

Wszelkie późniejsze zmiany w uzyskanym pozwoleniu przywozowym — odnośnie wagi, wartości, kraju, pochodzenia etc. — są skomplikowane, powodują dodatkowe koszty i straty dla importera i należy ich bezwzględnie unikać.

Specjalną uwagę zwrócić należy na oznaczanie ceny, gdyż wartość towaru podana w pozwoleniu przywozu wyznaczana jest na podstawie podania importera i Komisja Dewizowa wydaje pozwolenia na wywóz środków finansowych tylko na sumę wartości towaru, podanej w pozwoleniu przywozu. Nieścisłe podanie ceny towaru spowoduje więc odmowę ze strony Komisji Dewizowej i konieczność nowych formalności w Centralnej Komisji Przywozowej, celem uzgodnienia faktycznej wartości towaru z podaną w podaniu i pozwoleniu.

Po uzyskaniu pozwolenia przywozowego importer winien dokładnie poinformować się w Izbie Rzem. lub Zw. Izb o formalnościach, jakich dopełnić należy celem uskutecznienia zapłaty dostawcy zagranicznemu.

Termin ważności pozwoleń przywozowych

Wobec zachodzących wypadków przedstawiania przez importerów urzędom celnym pozwoleń przywozowych, których termin ważności w chwili przedstawiania już upłynął, z prośbą o zastosowanie tych pozwoleń do przesyłek, zgłoszonych wcześniej t. j. przed upływem terminu ważności pozwolenia — Min. Skarbu wyjaśniło, że pozwolenia przywozu przedstawiane celem zastosowania ich do przesyłek już zgłoszonych, winny być ważne w chwili ich składania.

Urzędy celne nie mają prawa przyjmować i stosować pozwoleń, przedstawionych dodatkowo po upływie terminu ich ważności, choćby importerzy twierdzili, że pozwolenia te odnoszą się do przesyłek, zgłoszonych uprzednio do odprawy celnej przed upływem ważności pozwolenia. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 10. XI. 1936 r. L. D. IV. 25203/3/36).

Musimy zapoznać się z przepisami kodeksu handlowego

III.

Firma.

Firma jest to nazwa pod którą kupiec rejestrowy prowadzi swoje przedsiębiorstwo. Kupiec nierejestrowy musi prowadzić przedsiębiorstwo pod własnym nazwiskiem, może on nazwę przedsiębiorstwa przybrać dowolnie, byle tylko nowa firma odróżniała się dostatecznie od firm wpisanych do rejestru handlowego w jednej miejscowości. Nie może być dwóch przedsiębiorstw zarejestrowanych pod identycznymi lub podobnymi firmami, nasuwającymi możliwość nieuczciwej konkurencji. Sąd rejestrowy z urzędu czuwa nad przestrzeganiem przepisów o firmie i ma prawo nakładać grzywny w wypadku ich niedotrzymania przez kupca. Prawo handlowe szczegółowo oznacza, jakim warunkom odpowiadać winna firma, pod którą kupiec rejestrowy prowadzi swoje przedsiębiorstwo. Według tych przepisów firma kupca jednoosobowego musi się składać z nazwiska kupca i przynajmniej pierwszej litery imienia, firma spółki jawnej z nazwiska i choćby pierwszej litery imienia jednego, kilku lub wszystkich spólników oraz dodatek wskazujący spółkę (np. Chęciński, S. Jarociński i S-ka), firma spółki komandytowej — z nazwiska i pierwszej litery imienia jednego lub kilku spólników odpowiadających bez ograniczenia oraz dodatek „spółka komandytowa". Nazwiska spólników komandytowych nie mogą być umieszczone w firmie np. (Przysiecki, E. Izbicki i S-ka, spółka komandytowa), firma spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być obrana dowolnie, przy czym do firmy dodać należy dodatek „spółka akcyjna", bądź „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" (np. „Wolbrom" spółka akcyjna, „Zrzeszenie szewców" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). Firmą osoby prawnej nie będącej spółką handlową np. spółdzielni jest jej nazwa statutowa. W razie ustąpienia spólnika ze spółki lub jego śmierci można prowadzić przedsiębiorstwo pod dotychczasową firmą za zgodą ustępującego spólnika lub jego spadkobierców, należy jednak uzupełnić ją dodatkiem objaśniającym np. J. Cywiński i K. Domański, właściciele J. Cywiński i F. Staszel. Z chwilą sprzedaży przedsiębiorstwa nabywca może je za zezwoleniem sprzedawcy prowadzić pod dotychczasową firmą, winien jednak zamieścić w brzmieniu firmy dodatek, oznaczający nabywcę (np. K. Przyłuski, właściciel P. Kamiński). Firmy bez przedsiębiorstwa sprzedać nie można. Ochrona firmy jest dwojaka, a mianowicie z urzędu przez sąd rejestrowy i na mocy powództwa poszkodowanego

O podstawach i sposobie uzyskiwania kart rzemieślniczych

IV. Gdzie i w jaki sposób należy składać podania w celu uzyskania przychylnego wniosku Izby Rzemieślniczej na otrzymanie karty rzemieślniczej w drodze dyspensy.

W celu uzyskania przychylnego wniosku Izby Rzemieślniczej na otrzymanie karty rzemieślniczej w drodze dyspensy czyli zaświadczenia, stwierdzającego posiadanie przez zainteresowanego opowiedniego uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła, należy złożyć we właściwej Izbie Rzemieślniczej podanie z prośbą o wydanie wspomnianego zaświadczenia.

Biuro Izby bądź samo udziela o petencie opinii przychylnej na podstawie przedłożonych przez zeń dokumentów, bądź też kieruje go do specjalnie powołanej Komisji na egzamin sprawdzający (kwalifikacyjny).

Do podania składanego do Izby należy dołączyć:

1) Zaświadczenie, dotyczące pracy i nauki w rzemiośle,

2) własnoręcznie napisany życiorys,

c) metrykę urodzenia,

d) poświadczenie zamieszkania, wydane przez Zarząd Gminy.

Opłata za przeprowadzenie egzaminu kwalifikacyjnego wynosi zł. 40.—. Jeśli tylko są badane dokumenty petenta bez poddawania go egzaminowi, opłata ta wynosi zł. 10. W przypadkach zasługujących na uwzględnienie stosowane są ulgi w tych opłatach.

V. Gdzie i w jaki sposób należy składać podanie o zaświadczenie, stwierdzające posiadanie uprawnienia przemysłowego z tytułu praw nabytych.

W celu uzyskania zaświadczenia, stwierdzającego posiadanie uprawnienia przemysłowego z tytułu praw nabytych należy złożyć we właściwej Izbie Rzemieślniczej podanie z prośbą o wydanie powyższego zaświadczenia.

Do podania należy dołączyć:

1) w województwach centralnych i wschodnich:

a) zaświadczenie Zarządu Gminy Wiejskiej lub Miejskiej, stwierdzające rozpoczęcie przed dn. 16.XII.1927 r. samoistnego prowadzenia danego rzemiosła,

b) świadectwo przemysłowe, wykupione za rok 1927 (o ile dany warsztat był zobowiązany do wykupienia takiego świadectwa;

2) w województwach południowych i cieszyńskiej części wojew. śląskiego — kartę przemysłową;

3) w województwach zachodnich i górnośląskiej części wojew. śląskiego — zaświadczenie właściwego urzędu gminnego o zgłoszeniu rozpoczęcia samoistnego wykonywania rzemiosła przed 16.III.1927 r. (wojew. poznańskie i pomorskie), wzgl. 1. VII. 1933 r. (wojew. śląskie) oraz we wszystkich województwach: metrykę urodzenia i poświadczenie zamieszkania, wydane przez Zarząd Gminy.

C. d. n.

Wystawa betoniarska w Warszawie

W dniach od 5 do 9. XII. b. r. odbędzie się w Warszawie w hangarach od ul. Topolowej pierwsza w Polsce Wystawa Betoniarska, obejmująca całokształt zagadnień związanych z wykonywaniem wyrobów betonowych i sztucznego kamienia.

Ponieważ eksponaty Wystawy leżą ściśle w zakresie zainteresowania mistrzów zawodów budowlanych (jak murarze i t. p.) pożądanem byłoby, by osoby te wzięły jak najliczniejszy udział w zwiedzeniu tej wystawy.

W dniach od 6. do 8. XII. b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd betoniarski.

Zjazd ten ma na celu pierwsze wspólne zebranie wszystkich osób, pracujących w betoniarstwie i interesujących się tym zawodem, a więc właścicieli i pracowników betoniarni i wytwórni sztucznych kamieni, badaczów naukowych w tej dziedzinie oraz przedstawicieli odbiorców, t.j. władz i przemysłowców budowlanych — ponadto zaś wytwórców i dostawców materiałów i maszyn używanych w betoniarstwie.

Na program Zjazdu składają się referaty z zakresu technicznego, zawodowego i szkolenia pracowników betoniarskich, wystawa wyrobów betoniarskich, materiałów i maszyn z tym związanych oraz wycieczki techniczne.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACJI RZEMIEŚLNICZYCH

Z Izby Rzemieślniczej w Kielcach

Zebranie Informacyjne Komisji Egzaminacyjnych Kieleckiej Izby Rzemieślniczej. W związku z podjętymi przez Prezydium Izby pracami instrukcyjnymi nowo mianowanych przez Zarząd Izby Rzemieślniczej w Kielcach komisji egzaminacyjnych czeladniczych i mistrzowskich w dniu 26 u. m. doręczono nominację 23 komisjom w Częstochowie i w dniu 27 u. m. 15 komisjom w Sosnowcu. Jednocześnie Prezes Izby E. Balcer i Dyrektor G. Axentowicz udzielił nowo mianowanym komisjom egzaminacyjnym wyczerpujących instrukcyj, wskazując w pierwszym rzędzie na rolę jaką komisje mają odegrać w zakresie podniesienia poziomu wiedzy zawodowej w poszczególnych rodzajach rzemiosł.

Dodać należy, że prace nowo mianowanych komisyj egzaminacyjnych w Miechowie, Olkuszu, Ostrowcu i Zawierciu będą uruchomione jszcze w ciągu miesiąca grudnia.

Zebranie Informacyjne w Częstochowie. W związku z pobytem Prezesa Kieleckiej Izby Rzemieślniczej E. Balcera i Dyrektora G. Axentowicza w Częstochowie w dniu 26 b. m. odbyło się zebranie przedstawicieli rzemiosła częstochowskiego, w którym uczestniczyło przeszło 100 osób.

Na wspomnianym zebraniu przedstawiciele Izby zapoznali zebranych z tokiem prac Izby i Związku Izb Rzemieślniczych w roku bieżącym, poczym odbyła się dyskusja, w której omówiono aktualne zagadnienia rzemiosła.

Po zakończeniu zebrania, Prezes Balcer i Dyrektor Axentowicz odbyli konferencję z przedstawicielami Zarządu Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego, zapoznając się z tokiem prac Zarządu, poczym omówiono sprawę Bursy Rzemieślniczej prowadzonej przez Towarzystwo.

Z pobytu przedstawicieli Kieleckiej Izby Rzemieślniczej w Sosnowcu. W Sosnowcu odbyły się w dniu 27 b. m. konferencje prezydium Izby z przedstawicielami Koła Radców Izby w Zagłębiu Dąbrowskim, Spółdzielni Zjednoczonych Stolarzy oraz Banku Rzemieślniczego.

Nadto dokonano lustracji Biura Informacyjnego Kiel. Izby Rzem. w Sosnowcu.

Z prac Studium Gospodarczego Zagłębia Dąbrowskiego. Pod przewodnictwem Dyrektora Kieleckiej Izby Rzemieślniczej G. Axentowicza odbyło się w Sosnowcu w dniu 27 b. m. posiedzenie Komisji dla spraw rzemiosła, chałupnictwa i przemysłu artystycznego powołanej ostatnio przez Radę Studium Gospodarczego dla Zagłębia Dąbrowskiego.

Na wspomnianym posiedzeniu, w którym wzięli udział wszyscy członkowie Komisji oraz Prezes Kiel. Izby Rzem. p. Edward Balcer, ustalono program prac Komisji na najbliższy okres w związku z konieczno-

ścią przeprowadzenia wstępnych badań szeregu zagadnień. Nadto postanowiono pracami Komisji zainteresować rzemieślników, i organizacje rzemieślnicze Zagłębia Dąbrowskiego, celem stworzenia odpowiednich warunków dla możliwie wyczerpującego i jak najrychlejszego wykonania zamierzonych przez Komisję prac.

Konferencja Gospodarcza w Wierzbniku. Dnia 24 b. m. odbyła się powiatowa konferencja gospodarcza rzemieślników i drobnych kupców z udziałem prezesa Izby Rzemieślniczej w Kielcach p. Balcera i delegata Izby Przem. - Handlowej kierown. Ekspozytury w Radomiu p. Dedo oraz przedstawicieli Władz i KKO. Omówione zostały szczegółowo sprawy podatkowe, nielegalnego uboju, nielegalnego rzemiosła, sprawa przywozu mięsa oraz warunków sanitarnych, w jakich mięso jest dostarczane do Wierzbnika i Starachowic.

Rzemieślnicza Konferencja Gospodarcza w Pińczowie. W dniu 26 listopada w lokalu Starostwa Powiatowego w Pińczowie odbyła się konferencja gospodarsza z przedstawicielami rzemiosła powiatu Pińczowskiego. Przedstawiciele organizacyj rzemieślniczych z Pińczowa, Wiślicy, Kazimierzy - Wielkiej i Działoszyc, na konferencji swe bolączki dotyczące kilku dziedzin życia gospodarczego i społecznego rzemiosła, przy czym na poruszone sprawy otrzymali wyczerpujące wyjaśnienia od obecnego na zebraniu Starosty oraz przedstawicieli zainteresowanych urzędów. Przedstawiciel Izby Rzemieślniczej zapoznał zebranych z pracami Izby Rzemieślniczej w dziedzinie organizacji spółdzielczości w rzemiośle oraz zbytu wyrobów rzemieślniczych woj. Kieleckiego. Nadto delegat Izby omówił sprawę kredytów rzemieślniczych oraz akcję Kieleckiej Izby Rzemieślniczej i organizacyj rzemieślniczych w kierunku tworzenia Bezprocentowych Kas Kredytowych dla rzemiosła chrześciańskiego, po czym w wyniku dyskusji zebrani postanowili zorganizować w Wiślicy i Kazimierzy Wielkiej Bebprocentowe Kasy Kredytowe.

Konferencja gospodarcza w Jędrzejowie. W dniu 19 b. m. odbyła się w Jędrzejowie pod przewodnictwem p. Starosty Korniaka konferencja gospodarcza z przedstawicielami rzemiosła i kupiectwa. Po wysłuchaniu referatów oraz odbytej dyskusji postanowiono wzmocnić istniejące w Jędrzejowie i powiecie organizacje rzemieślnicze i kupieckie, nadto zebrani przedstawiciele rzemiosła uchwalili założyć Kasę Bezprocentowego Kredytu dla Rzem. Chrześc.

Spółdzielnia „Bazar Rzemiosła" uruchomiła oddział sprzedaży w Kielcach. Spółdzielnia „Bazar Rzemiosła" w Kielcach, poza istniejącym już sklepem w Poznaniu, przystąpiła do uruchomienia oddziału sprzedaży w Kielcach, przy ul. Wesołej Nr. 50. Sklep „Bazar Rzemiosła" będzie prowadził detaliczną i hurtowa sprzedaż wyrobów rzemieślniczych, nadto będzie zaopatrzony w drobne wyroby rzemieślnicze i ludowe, jak: galanteria marmurowa, ceramika, wyroby z drzewa: projektuje się prowadzenie działu sprzedaży samodziałów wełnianych, lnianych i haftów ludowych.

Przykład godny naśladowania. Na walnym zebraniu członków Cechu Wędliniarsko - Rzeźnickiego w Kłobucku, po przyjęciu nowego statutu cechu uchwalono wyasygnować z kasy cechu zł. 25 na Pomoc Zimową Bezrobotnym oraz zł. 25 na Fundusz Obrony Narodowej.

Tow. Kasy Bezprocentowego Kredytu w Wolbromiu. Na zebraniu organizacyjnym Tow. Kasy Bezprocentowego Kredytu dla drobnego rzemiosła i kupiectwa chrześc. w Wolbromiu zapisało się na członków 140 osób. Przewodniczący Ks. Proboszcz Chwistek złożył na cele Kasy zł. 200, jako bezprocentowy wkład, p. Burmistrz Kalista zł. 50, jako darowiznę na rzecz Kasy.

Zebranie Gospodarcze Rzemiosła Radomskiego. Dnia 20 b. m. odbyło się w Radomiu w sali konferencyjnej Sejmiku radomskiego drugie z kolei zebranie gospodarcze zwołane przez Starostę Radomskiego p. Tramecourta. Przedmiotem obrad były sprawy zgłoszone przez miejscowe cechy, a mianowicie dot. zagadnień: walki z nieelgalnym stanem w rzemiośle, chałupnictwa i rzemiosła szewskiego, kredytu rzemieślniczego, podatków, godzin pracy, cenników, działalności inspekcji pracy i t. d.

Sprawy powołania Kasy rzemieślniczej i szkoły dokształcającej zawodowej w Białobrzegach przyjęła do rozpatrzenia Izba Rzemieślnicza w Kielcach. Nadto Izba Rzemieślnicza rozpatrzy wniosek w sprawie tworzenia związków cechów.

Kasa Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześciańskiego w Radomiu. W dniu 19 b. m. odbyło się w lokalu Resursy Rzemieślniczej w Radomiu zebranie rzemieślnicze przy współudziale około 100 rzemieślników.

Po szczegółowym i wyczerpującym omówieniu zagadnień kredytowych postanowiono zorganizować Kasę Bezprocentowego Kredytu dla Rzemiosła Chrześciańskiego w Radomiu, powołując zarazem komitet organizacyjny z 15 osób, który w najbliższych dniach przedłoży statut Kasy do zatwierdzenia właściwym władzom państwowym.

Dodać należy, że na rzecz Kasy zebrano już około 700 zł. i że prace w tym kierunku będą nadal energicznie kontynuowane.

Z Izby Remieślniczej w Łodzi

Pomoc zimowa dla najbiedniejszych. Pracownicy Izby Rzemieślniczej w Łodzi zebrani w dniu 26 listopada b. r. postanowili w myśl wskazań Miejskiego Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym opodatkować się od swych poborów miesięcznych na rzecz „Pomocy Zimowej dla najbiedniejszych" w ciągu 5 miesięcy, począwszy od dnia 1 grudnia b. r. wg. następującej skali:

przy poborach brutto do zł.

300 — 1/2 proc; przy poborach brutto od zł. 300 do 400 — 3/4 procent; przy poborach bruto od zł. 401 do 600 — 1 procent; przy poborach brutto od zł. 601 do 800 — 1 1/2 proc.; przy poborach brutto od zł. 801 do 1200 — 2 proc.

Chrześcijańska Spółdzielnia Krawiecka w Brzezinach poszukuje wykwalifikowanego kierownika handlowego. Szczegółowe oferty wraz z podaniem warunków, referencji, odpisami świadectw należy składać w Wydziale Ekonomiczno - Handlowym Izby Rzemieślniczej w Łodzi, ul. Moniuszki 6.

Uczniowie, przebywający na nauce rzemiosła u osób nieposiadających dyplomów mistrzowskich, winni być zarejestrowani w Izbie do dnia 31. XII. b. r. Izba Rzemieślnicza przypomina, że rzemieślnicy, prowadzący samoistnie warsztat na zasadzie karty rzemieślniczej i nie posiadający dyplomów mistrzowskich, mają możność do dnia 31. XII. b. r. zatrudnionych u siebie uczniów zarejestrować w Izbie Rzemieślniczej, a tym samym ich zalegalizować.

Zaznacza się, że po dniu 31-go grudnia b. r. Izba będzie rejestrować jedynie uczniów, kształconych u rzemieślników, posiadających dyplomy mistrzowskie.

Rzemieślnicy, którzy nie posiadają dyplomów mistrzowskich, mogą złożyć egzamin mistrzowski jeszcze w m. grudniu b. r. Szczegółowych informacyj udziela Referat Egzaminacyjny Izby Rzem., Moniuszki 6.

Z Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

ZJAZD RZEMIOSŁA BRUKARSKIEGO

Cech Brukarski w Poznaniu zwołał na dzień 6 grudnia b. r. Zjazd Chrześciańskich Samoistnych Przedsiębiorców Brukarskich z całej Polski.

Zjazd odbędzie się w sali Nr. 19 Domu Rzemieślniczego w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 21, o godz. 10.30.

Protektorat nad zjazdem objął Prezes Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. Władysław Zakrzewski.

W programie Zjazdu między innymi wygłoszą referaty ogólno - rzemieślniczy p. Wojciech Sobczak prezes Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcian, oraz zawodowy p. Leon Ratajczak, przewodniczący komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej, pozatem przedmiotem obrad będzie sprawa powołania do życia ogólnopolskiej organizacji rzemiosła brukarskiego.

Osoby zainteresowane, które nie otrzymały jeszcze zaproszenia mogą otrzymać je w sekretariacie Komitetu organizacyjnego Zjazdu w Poznaniu, ul. St. Knapowskiego 3.

Uczestnicy Zjazdu korzystać będą w drodze powrotnej z 50% zniżki kolejowej.

PRACA

W N-rze poprzednim zamieściliśmy charakterystykę umów o dzieło, pracę i naukę.

W N-rze niniejszym podajemy dalsze wiadomości, dotyczące ustawodawstwa pracy.

II. UMOWA O PRACĘ ROBOTNIKÓW.

1. Ogólnie. Umowa o pracę robotników jest to umowa, na mocy której robotnik zostaje przyjęty do wykonywania pracy na rzecz pracodawcy wzamian za umówione wynagrodzenie.

2. Zawarcie umowy o pracę. Umowa o pracę na czas życia pracodawcy lub pracownika albo na okres czasu powyżej lat 3-ch powinna być stwierdzona pismem.

Pozatem umowę o pracę zawiera się bądź na piśmie, bądź ustnie, bądź też przez dopuszczenie robotnika do pracy w trybie przyjętym w danym zakładzie pracy.

Zamieszczenie w regulaminie pracy warunków co do wynagrodzenia i czasu trwania umowy o pracę, na jakich robotnicy w danym zakładzie mogą być do pracy przyjęci i podanie tychże warunków do wiadomości robotników przystępujących do pracy może stanowić sposób zawarcia ważnej umowy o pracę.

Jeżeli umowa była zawarta na piśmie, uzupełnienie, zmiana lub rozwiązanie jej za zgodą obu stron, oraz odstąpienie od umowy, winny być stwierdzone pismem.

Umowę o pracę zawiera się:
a) na okres próbny;
b) na okres wykonywania określonej roboty;
c) na czas określony;
d) na czas nieokreślony.

Okres próbny pracy robotnika może trwać najdłużej 7 dni.

Podczas okresu próbnego umowa o pracę może być rozwiązana każdej chwili przez którąkolwiek ze stron.

Nierozwiązanie umowy o pracę przed upływem okresu próbnego jest uważane za zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony, o ile nie została zawarta umowa innego rodzaju.

3. Ogólne obowiązki stron. Robotnik obowiązany jest pełnić pracę osobiście, jeżeli z umowy lub okoliczności nie wynika nic innego.

Poza tym robotnicy są obowiązani do należytego i sumienego spełniania tych zarządzeń swych przełożonych, które dotyczą robót objętych umową o pracę i które nie są sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami.

Pracodawca powinien przyzwoicie obchodzić się z pracownikiem i szanować jego godność osobistą.

Przy wszelkich robotach prowadzonych bądź w zakładach pracy bądź poza terenem zakładów pracy, pracodawca obowiązany jest stosować środki, zapewniające ochronę życia i zdrowia robotników.

Jeżeli pracodawca przyjął robotnika w poczet domowników, powinien dostarczyć takich urządzeń i wydać takie zarządzenia co do jego pomieszczenia oraz co do pożywienia, o ile to ostatnie zostało umówione, jakie są potrzebne ze względu na zdrowie i moralność.

Pracodawca powinien w ciągu miesiąca od otwarcia danego zakładu pracy podać do wiadomości obwodowego inspektora pracy, czy sam kieruje zakładem, czy też powierza kierownictwo zakładem innej osobie.

UBEZPIECZENIA

N-rze poprzednim omówiliśmy jakim ubezpieczeniom podlegają pracownicy fizyczni w rzemiośle.

Obecnie omówimy dalsze zagadnienia, związane z ubezpieczeniem tych pracowników.

II. SKŁADKI ZA UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH W RZEMIOŚLE.

1. Ogólnie. Ubezpieczalnie społeczne pobierają za osoby ubezpieczone składki, które są przeznaczone:

a) na pokrycie bieżących świadczeń wobec ubezpieczonych;

b) na tworzenie funduszów rezerwowych na pokrycie zobowiązań ubezpieczeniowych;

c) na tworzenie funduszów specjalnych, mających na celu zabezpieczenie regularnego pokrywania bieżących i przyszłych świadczeń z tytułu ubezpieczenia oraz

d) na pokrycie wszelkich innych ustawowych względnie statutowych wydatków związanych z przeprowadzaniem ubezpieczeń oraz wydatków władz nadzorczych i organów orzekających.

Wysokość składki za ubezpieczenie określa się w odpowiednim stosunku do faktycznych zarobków pracownika.

Za opłatę w całości składek odpowiedzialny jest pracodawca, który pewne części składek opłaca z własnych funduszów, część zaś, przypadającą na pracownika potrąca z jego wynagrodzenia.

2. Ubezpieczenie chorobowe. Składka za ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa wynosi 5 proc. od zarobku osoby ubezpieczonej z czego $2^1/_2$ proc. przypada na **pracodawcę** i $2^1/_2$ proc. na **pracownika.**

3. Ubezpieczenie wypadkowe. O ile w ubezpieczeniu chorobowym wysokość składki, wyrażona w procencie zarobku pracownika jest stała i wynosi 5 procent tego zarobku, to w ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych stawka procentowa składki jest zmienna i zależy od stopnia niebezpieczeństwa wypadku i choroby zawodowej, istniejącego w danym warsztacie.

To też zanim przystąpimy do podania wysokości składki z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, będziemy musieli podać obowiązujący podział zakładów rzemieślniczych według kategorii i klas niebezpieczeństwa.

Uczynimy to w następnym numerze.

Bezprocentowa Kasa w Ciechanowie

W dniu 18 października 1936 roku z inicjatywy Zarządu Związku Rzemieślników Chrześcian w Ciechanowie odbyło się Nadzwyczajne zebranie Członków Związku oraz niestowarzyszonych rzemieślników chrześcian. Zebranie miało na celu zasięgnięcie opinji zebranych o projektowanem założeniu bezprocentowej kasy zapomogowej przy Związku. Po omówieniu przez Przewodniczącego zebrania, Pana Grzelczyka Stanisława, potrzeby założenia wspomnianej kasy, oraz po odczytaniu Statutu ramowego zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się za założeniem Kasy; wyłoniony został komitet organizacyjny z obecnych na zebraniu rzemieślników z prawem dokooptowania przez Zarząd Związku osób trzecich.

Korzystając z licznego zgromadzenia rzemieślników, przystąpiono do uroczystego wręczenia nagród za wyróżnione eksponaty wystawowe na wystawie rzemieślniczej w Łowiczu, odbytej wiosną r. b.

Za dobre wyuczenie terminatorów, dyplomami uznania nagrodzono następujących mistrzów: Rulkowskiego Konstantego, który oprócz dyplomu został nagrodzony kwotą zł. 20 (dwadzieścia), Brakowieckiego Czesława i Lasockiego Stanisława (ojca).

Za staranne i dobre wykonanie eksponatów Listami Pochwalnymi nagrodzono następujących terminatorów: Klickiego Józefa, Mażewskiego Stanisława i Lasockiego Stanisława (syna).

Moment wręczania nagród został uczczony przez zebranych przez powstanie.

Mistrz Rulkowski Konstanty nagrodę pieniężną zł. 20 przekazał terminatorowi Klickiemu Józefowi, jako byłemu swemu uczniowi, ten zaś ze swej strony połowę tego t. j. zł. 10 ofiarował na L. O. P. P.

Czyn ten zebrani nagrodzili hucznemi oklaskami.

Wspomniane nagrody przyznane były przez Izbę Rzemieślniczą we Włocławku, w której imieniu wręczał je Radca Izby p. Grzelczyk Stanisław.

WYŁĄCZENIE OD OBOWIĄZKU UBEZPIECZENIA CHOROBOWEGO.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby wyłączeni są następujący pracownicy umysłowi: 1) pracownicy rolni, 2) pracownicy, którzy są krewnymi pracodawców, 3) praktykanci i wolontariusze-uczniowie i absolwenci szkół zawodowych i akademickich, zatrudnieni wyłącznie w celu przysposobienia się do swego zawodu, 4) osoby zatrudnione w zamian za otrzymaną z Funduszu Pracy pomoc doraźną, 5) pracownicy nieetatowi przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, 6) więźniowie, zatrudnieni w warsztatach więziennych, 7) pracownicy objęci statutem Związku samorządowego lub instytucji publiczno-prawnej: 8) pracownicy, których zarobek miesięczny przekracza 725 zł.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

W SPRAWIE ULG PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1937.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. otrzymał okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 27 listopada 1936 r. Nr. DV 44684/4/36 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937. Okólnik ten zostanie ogłoszony w najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu. Zaznaczamy, iż okólnik ten ustala zarówno przyznawane corocznie ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych, jak i ulgi w związku z akcją zwalczania bezrobocia.

Okólnik scala zarządzenia, wydane przez Ministerstwo Skarbu od dnia 21 listopada 1935 do 1 grudnia 1936 r., tudzież w niektórych wypadkach przyznawanych dotychczas ulg na odcinku świadectw przemysłowych.

Wobec obfitości materiału (okólnik zawiera 20 stron maszynowego pisma) — szczegółowo omówimy rozmiar przyznanych przez Ministerstwo Skarbu ulg w następnym numerze tygodnika „Rzemiosło".

POPIERANIE RUCHU INWESTYCYJNEGO NA OBSZARZE WOJEWÓDZTW WSCHODNICH.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dn. 27 listopada br. Nr. 88, poz. 614 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze województw wschodnich.

Dekret dotyczy obszaru województw: **nawogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz powiatów: bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim** i przyznaje specjalne ulgi w podatku dochodowym tym osobom fizycznym i prawnym, które:

a) założą nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, żeglugi śródlądowej, chłodni lub elewatorów, bądź też przedsiębiorstwa takie już istniejące ulepszą lub powiększą,

b) przeprowadzą ulepszenia w gospodarstwach rolnych.

Koszty tych inwestycyj potrącane będą z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym w roku nabycia lub z dochodów następnych 4 lat, jeśli inwestycje te zostaną dokonane **w okresie od dnia wejścia dekretu w życie do dnia 31 grudnia 1939 r.**

Zaznaczyć należy, że ulgi powyższe zostały przeznaczone osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe (uproszczone) księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

UPROSZCZONE KSIĘGI HANDLOWE.

Rzemieślnik, prowadzący uproszczone księgi handlowe (art. 81 § 2 Ordynacji Podatkowej) — zgodnie z przepisami § 64 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 r. o wykonaniu Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 91 poz. 821) — obowiązany jest zaświadczyć swe księgi przed rozpoczęciem roku gospodarczego. Zaświadczenia te mogą być dokonywane bądź przez władze skarbowe I i II instancji bądź przez organa samorządu gospodarczego, a więc w tym wypadku przez Izby Rzemieślnicze.

W związku z tym powstaje kwestia, czy rzemieślnik obowiązany jest na każdy rok gospodarczy zaprowadzać nowe księgi.

Zdaniem Związku Izb (wobec braku wyraźnego nakazu ustawowego) o ile rzemieślnik obliczy, że księga handlowa (uproszczona) prowadzona w roku bieżącym wystarczy w zupełności na rok następny, to może w tej samej księdze prowadzić zapisy od 1 stycznia roku następnego, (jednak pod warunkiem ponownego zaświadczenia jej na rok następny) **np. przy prowadzeniu księgi w r. 1936, winien jest zaświadczyć ją na rok 1937 najpóźniej do dnia 31 grudnia 1936 r.**

Zaświadczenie uproszczonych ksiąg handlowych przez Izbę Rzemieślniczą nie wymaga opłaty stemplowej, która staje się wymagalną przy zaświadczeniu ksiąg przez Izbę Skarbową lub przez Urząd Skarbowy: opłata stemplowa wynosi wtedy **zł. 5.50.** Za zaświedczenie księgi Izba Rzemieślnicza pobiera opłatę w wysokości **zł. 2.**

KONFERENCJA PODATKOWA W ZWIĄZKU RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W WARSZAWIE.

W dniu 11 grudnia r. b. o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie (ul. Miodowa 14) konferencja w sprawach podatkowych z następującym porządkiem dziennym:

Bieżące zagadnienia podatkowe:

1) ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937.

2) stosowanie stawek w podatku przemysłowym od obrotu,

3) prowadzenie i zaświadczanie ksiąg handlowych.

4) uprawnienia z tytułu posiadania kart rzemieślniczych.

5) najbliższe prace z dziedziny podatków bezpośrednich,

6) wolne wnioski.

O powyższej konferencji Związek Rzemieślników Chrześcijan zawiadomił wszystkie istniejące na terenie Warszawy organizacje i cechy rzemieślników-chrześcijan.

Odnośny referat wygłosi p. W. Kozłowski, Naczelnik Wydziału Podatkowego Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

O przyszłość szkolnictwa dokształcającego zawodowego

Przemówienie Stanisława Kwiatkowskiego — przewodniczącego Sekcji Szkolnictwa Dokształcającego Zw. Naucz. Pol. na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Publicznego w dn. 24.XI.1936 r. w sprawie przyszłości szkolnictwa dokształcającego zawodowego.

Pragnę poruszyć kilka zasadniczych spraw, związanych ze stanem dzisiejszym i przyszłością szkolnictwa dokształcającego zawodowego, które zgodnie z postanowieniem ustawy o ustroju szkolnym jest jednym z rodzajów szkolnictwa zawodowego.

Sytuacja szkolnictwa dokształcającego zawodowego jest taka, że trwanie w dalszym ciągu obecnego stanu doprowadzi do jego zupełnego upadku. Wymownym jest fakt, że do dziś dnia jeszcze w zakresie podstaw materialnych, jak i organizacyjnych tego szkolnictwa opieramy się na konglomeracie przepisów, odziedziczonych po zaborcach. Nie posiadają te szkoły ani zagwarantowanej egzystencji, ani podstaw organizacyjnych, ani programów nauczania. Podnosiliśmy te sprawy niejednokrotnie. Jeśli chodzi o stan liczebny tego szkolnictwa, to pomimo, iż ustawa o pracy młodocianych z 1924 r. nakłada na młodocianego obowiązek uczęszczania do szkoły dokształcającej, że ustawa przemysłowa z 1927 r. wyraźnie stawia, jako warunek pomyślnego ukończenia nauki zawodu tylko przy posiadaniu świadectwa z ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej i wreszcie ustawa o ustroju szkolnym z 1932 r. wprowadza obowiązek dokształcania młodzieży w wieku 14—18 r., która ukończyła naukę w zakresie szkoły powszechnej, a nie uczęszcza do żadnej szkoły typu zasadniczego — rzeczywistość jest taka, że zaledwie drobna część młodzieży objętej tymi przepisami ze szkoły korzysta, gdyż na przestrzeni kilku ostatnich lat liczba ta nie dosięga 100.000, a w roku szkolnym 1936/37 uczniów w tych szkołach jest około 86.000. A wiemy przecież, że liczba młodzieży pracującej tylko w rzemiośle, handlu i przemyśle wynosi przeszło 300.000. A jeżeliby wziąć pod uwagę i młodzież niepracującą zawodowo i młodzież wiejską, to liczba już obecnie przekroczy 2 miliony. Nie zdobyliśmy się w Polsce Niepodległej na to, aby tak wielkiej ilości młodzieży dać możność korzystania z nauki, bo los szkół, które by ją objęły był i jest nieuregulowany.

Jeżeli dotychczasowa szkoła dokształcająca zawodowa wielkiej swej roli nie spełnia i może nie wszyscy wierzą w to, że ten typ szkolnictwa ma kolosalne znaczenie, to niewątpliwie dlatego, że, poza innymi czynnikami, zaniedbanie u nas tej szkoły i traktowanie jej po macoszemu nie pozwoliło (poza niewielkimi wyjątkami) na ukazanie jej walorów.

Szkołę dokształcającą zawodową widzi się ciągle jako coś nieokreślonego, tułającego się w postaci różnych wieczorowych kursów, czy innych form oświaty pozaszkolnej, której jedynym celem w najlepszym razie jest kompensacja braków szkoły powszechnej. Tymczasem ma to być co innego. Wynika to zarówno z jej obowiązkowości jak i specjalnych zadań, które ma spełnić. Mówiąc o przyszłości szkolnictwa zawodowego zgodnie z punktem przewidzianym w porządku obrad dzisiejszego posiedzenia niech mi wolno będzie w kilku zdaniach naszkicować, jak my pracownicy tych szkół rozumiemy zadania i rolę szkoły dokształcającej zawodowej i jaką chcielibyśmy widzieć jej przyszłość.

Jeżeli całe szkolnictwo ma spełnić doniosłą rolę upowszechniania oświaty, jeżeli ma oddziałać na sprawę tworzenia jedności duchowej i kultury narodu — oczywiście nie w jednostronnym i wąskim znaczeniu tych pojęć — dobra szkoła dokształcająca zawodowa ma w tej dziedzinie specjalne możliwości i zadania. Nie bez znaczenia bowiem dla tych spraw jest fakt wystąpienia w życie młodzieży lać się do ich własnej zawodowej obok dalszego kształcenia, które, rozwijając siły twórcze młodzieży, może zawsze odwołać się do ich własnej zawodowej dziedziny pracy, wykonywanej już realnie zupełnie. Odpowiednio więc postawione w szkole tego typu wychowanie i wzajemnie przenikające się kształcenie ogólne i zawodowe, uwzględniające różne podejścia w zależności od właściwości poszczególnych zawodów, będą zdążały do pogłębienia i uduchowienia pracy zawodowej, której głębszy sens stanie się zrozumiały dla młodocianego pracownika, a co za tym idzie zadowolenie z wykonywanej pracy i należyty stosunek do każdej pracy, a więc i fizycznej. A ważnym jest to, że szkoła dokształcająca zawodowa rozwijając kształcenie, podnosząc godność młodego pracownika w oparciu o wykonywany już przez niego zawó,d nie pobudza nadmiernie tak u nas powszechnego dążenia do wyrwania się ze swego środowiska, traktowania swego zawodu fizycznego jako zła koniecznego i tendencjom do przechodzenia z t. zw. warstw „niższych" do „wyższych". Jeżeli do tego dodamy, że czas uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej wypada w okresie tak doniosłym dla kształtowania się osobowości, jakim jest okres dojrzewania i młodzieńczy, to wówczas wyraźnie wystąpią niepowetowane szkody, jakie przynosi pozostawienie tej młodzieży poza zasięgiem tego oddziaływania, a pozostawienie jej wpływom niejednokrotnie tylko ulicy.

Spójrzmy na problem ten z innego stanowiska, a mianowicie od strony potrzeb w dziedzinie naszego życia gospodarczego. Gdyby wziąć tylko jeden odcinek tego życia, to jest nasze rzemiosło, to zobaczymy, że szkoła dokształcająca zawodowa służyć ma ponad 300 tysiącom pracowni rzemieślniczym

i tym zakładom przemysłowym, które z pomocy praktykantów korzystają. Powołam się tutaj na sprawozdanie Związku Izb Rzemieślniczych za 1935 r., gdzie znajdujemy stwierdzenie, że niezbędnym i uzupełniającym elementem w kształceniu zawodowym w warsztacie rzemieślniczym stanowi szkolnictwo dokształcające zawodowe. Na nim — zdaniem samorządu rzemieślniczego — winien spoczywać punkt ciężkości polityki oświaty zawodowej. W tym samym sprawozdaniu czytamy dalej, że — jak wynika z przeprowadzonego badania przez Związek Izb w 1934 r. — stan tego szkolnictwa daleko nie odpowiada potrzebom rzemiosła, przy czym rozmieszczenie tych szkół jest specjalnie nierównomierne, a mianowicie, o ile na terenie Izby Rzem. w Poznaniu na jedną szkołą dokształcającą przypada 150 warsztatów rzemieślniczych, w Katowicach 249, to w Nowogródku 1849, w Białymstoku 2202, a w Brześciu 2634. Cyfry te są aż nazbyt wymowne.

Jeżeli powszechnemu wołaniu o podniesienie naszego życia gospodarczego przyklaskują wszyscy, to jest rzeczą oczywistą, iż w akcji o realizację tego hasła rozbudowa szkolnictwa dokształcającego zawodowego przez swój charakter obowiązkowy i masowy będzie miało zupełnie zasadnicze znaczenie, przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom ogólny i zawodowy wielką armię tych, którzy pierwszorzędną rolę mają spełnić w tym „wyrównaniu w górę“, jak się to w ostatnich czasach często ten proces nazywa.

A jeśli odcinek podniesienia stopnia obronności naszego Państwa weźmiemy pod uwagę, to i w tej dziedzinie nie bez donioslego znaczenia pozostaje fakt, jakie nie tylko wyrobienie obywatelskie i społeczne, ale i usprawnienie zawodowe ma nasz pracownik stojący na wszystkich odcinkach życia gospodarczego.

Nowoczesna obrona wymaga przygotowania całego narodu, który będzie w stanie dać walczącemu w szeregach żołnierzowi wszystko, co do tej walki jest mu potrzebne, a więc nie tylko broń, ale wyżywienie i cały ekwipunek, który musi wyprodukować nasz rzemieślnik i robotnik.

I w tej więc dziedzinie potrzebujemy światłego wykonawcę w postaci fachowo przygotowanego robotnika i rzemieślnika.

Nie możemy pod tym względem pozostawać zbyt w tyle za zagranicą, która na ten właśnie odcinek zwraca specjalną uwagę. Dotknę kilka przykładów: Wiemy przecież, że Niemcy mają zorganizowane obowiązkowe szkolnictwo dokształcające, to samo Czechosłowacja, Austria, Szwajcaria i inne. Rosja Sowiecka przykłada do tego typu szkoły kolosalną wagę. Poziom szkół dokszt. zawodowych zagranicą jest wysoki nie ustępujący niejednokrotnie pełnodniowej szkole zawodowej typu zasadniczego. Ciężar gatunkowy tej masowej szkoły zawodowej jest w dużym stopniu miernikiem uprzemysłowienia kraju, jak również stanu jego obrony wojskowej.

Nasze przejściowe trudności finansowe nie mogą nam przysłonić faktu, jak bardzo pod tym względem jesteśmy w tyle i jakie to może mieć w przyszłości konsekwencje. Musimy i u nas problem masowego dokształcania zawodowego rozwiązać w sposób godny wielkiego i nowoczesnego Państwa. Nasze szkolnictwo musi sprostać narastającym potrzebom na wszystkich odcinkach. Punktem zwrotnym w tej dziedzinie u nas stanie się **uregulowanie tej fundamentalnej sprawy jaką jest kwestia wydania ustawy określającej na kim ciąży obowiązek zakładania, utrzymywania, oraz stworzenia racjonalnej sieci tych szkół.** Zdajemy sobie sprawę z tego, że całkowita organizacja szkolnictwa dokształcającego zawodowego wymaga wielkich nakładów pracy jak i pociąga wielkie wydatki finansowe. Ale jeżeli nie chcemy tworzyć fikcji, musimy szczególnie w naszych warunkach iść tą drogą. Uregulowanie tej zasadniczej sprawy stworzy realne warunki dla naszych prac normujących zagadnienie ustroju tych szkół, który winien uwzględniać w jak najwyższym stopniu wszystkie skomplikowane wymagania współczesnego życia gospodarczego. Dlatego też kwestia typów, rodzajów tych szkół, ilości lat trwania nauki, statutu regulującego wewnętrzną organizację szkoły, to zagadnienia bardzo piekące aczkolwiek, trzeba przyznać niełatwe do zrealizowania.

(Dokończenie nastąpi).

Zakończenie kursów dla mularzy i szewców w Istytucie Rzemieślniczym w Warszawie

W Instytucie Naukowym Rzemieślniczym Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyła się w ubiegłą niedzielę, dnia 29 listopada o godz. 11 uroczystość zakończenia dwóch kursów dokształcających zawodowych dla mularzy oraz dla szewców.

Kurs mularski rozpoczął się d. 17 czerwca i trwał do 15 października r. b.

Z pośród 33 przyjętych na kurs powyższy słuchaczów (rzeczywistych i wolnych), do egzaminów końcowych przystąpiło 20.

Świadectwa ukończenia kursu otrzymali pp. Józef Wasilewski i Bolesław Zakościelny — z wynikiem ogólnym bardzo dobrym, Józef Wiśniewski. Stefan Sbarbori, Władysław Żanc i Tadeusz Przydatek — z wynikiem ogólnym dobrym, a Jan Nowak, Klemens Starczewski, Łukasz Stryjecki, Aleksander Lech, Stanisław Święłochowski. Wacław Sobkiewicz, Józef Kondas, Antoni Czarnecki i Jan Góral — z wynikiem ogólnym dostatecznym. Reszta słuchaczów otrzymuje zaświadczenia przesłuchania kursu.

Kurs dokształcający zawodowy dla szewców rozpoczął się d. 17 lipca i trwał do 25 listopada b. r.

Świadectwa ukończenia kursu otrzymali: Józef Kowalczyk, Zdzisław Wróblewski i Stanisław Guberski — z wynikiem ogólnym bardzo dobrym, Józef Głażewski, Bronisław Jankowski, Ziemowit Jaszczuk i Wincenty Kuć — z wynikiem ogólnym dobrym, oraz Bronisław Bajera, Kazimierz Ciborski, Zygmunt Głażewski, Mejlich Jeleń, Czesław Krzyżanowski, Leon Lorja, Władysław Laszkiewicz, Józef Mielnicki, Wiktor Podgórski, Konstanty Pączkowski i Stanisław Pietruszewicz z wynikiem ogólnym dostatecznym.

Nadmienić trzeba, że świadectwo ukończenia kursu dokształcającego zawodowego równoznaczne jest ze świadectwem ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej, wymaganym od kandydatów do egzaminu mistrzowskiego w myśl postanowienia art. 158 prawa przemysłowego.

Kursy te miały jednocześnie charakter doskonalenia zawodowego, dały słuchaczom, możność nabycia nader cennych wiadomości praktycznych i teoretycznych, niezbędnych dla rzemieślnika w jego pracy zawodowej.

Kierownikiem kursu mularskiego był p. St. F. Cretti, kursu szewskiego — p. Seweryn Święcki. Przedmioty ogólnokształcące wykładali na obu kursach pp. Stala, Sawicki, Pawlikowski, Rychlewicz i Kulakowski. Przedmioty zawodowe — kierownicy kursów, a ponadto, na kursie dla szewców materiałoznawstwo — inż. W. Horn. cholewkarstwo — p. K. Rekwart, ortopedię i anatomię stopy i budowę form (kopyt) — dr. A. Kugler, higienę pracy — dr. Aleksander Pallier.

Na uroczystość zakończenia kursów i rozdania świadectw, która odbyła się w sali Biblioteki Instytutu przybyli: Prezes Zarządu Instytutu płk. Bolesław Sikorski, Wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego inż. Aleksander Słojewski, Prezes Feliks Łopieński, prof. St. Domaradzki, kierownicy, wykładowcy i słuchacze obu kursów.

Po przemówieniach płk. Bolesława Sikorskiego,, dyr. Wł. Gordziałkowskiego, prezesa Crettiego i p. Seweryna Święckiego nastąpiło rozdanie świadectw oraz nagród dla 13 słuchaczów, którzy ukończyli kursy z wynikiem bardzo dobrym i dobrym.

Następnie zebrani zwiedzili wystawę prac rysunkowych z zakresu budownictwa wykonanych na kursie mularskim, jak również prac, wykonanych na egzaminie praktycznym przez słuchaczów kursu szewskiego.

Przegląd prasy

Dziennik *A. B. C.* w Nr. 344 z dn. 1.XII.36 w artykule „Miejsce dla małego przedsiębiorstwa" zajmuje się tą tak ważną sprawą mówiąc: „Ustrój oparty na własności prywatnej może się utrzymać tylko w tych warunkach, jeśli szerokie masy społeczeństwa będą same właścicielami.

Tylko bowiem przeniesienie punktu ciężkości na drobne przedsiębiorstwa jest drogą realizowania hasła „własności dla każdego" w dziedzinie przemysłowej.

Po tej drodze trzeba pójść całkowicie w sposób zdecydowany, trzeba ostatecznie zniszczyć przesądy, jakie się dotychczas w tej sprawie w społeczeństwie utrzymują.

Musi zrewidować swe stanowisko nauka ekonomii, musi zmienić stanowisko również praktyka życia gospodarczego. Uczony ekonomista winien wyrzec się czci dla wielkiego przedsiębiorstwa, a banki nie mogą za główne swe zadanie uważać karmienia wielkich przedsiębiorstw kredytem, lecz winny przede wszystkim zwrócić swoją uwagę na dziś tak pogardzanych drobnych klientów. W każdym razie nie wolno dopuścić do tego, aby kolosy przemysłowe uniemożliwiały istnienie i rozwój drobnych i średnich przedsiębiorstw.

Biuletyn Informacyjny Izby Rzem. w Lublinie z listopada r. b. rozpoczyna od listy odznaczonych rzemieślników w dniu święta narodowego. Dalej m. innymi podaje wzory budżetu, zamknięć rachunkowych i ksiąg na r. 1937 dla cechów działających na obszarze woj. lubelskiego, listę osób ubiegających się o prawa nabyte i t. d. Bogaty dział wiadomości bieżących kończy ciekawy numer ostatniego biuletynu.

Piekarz Nr. 48 z ostatnich dni listopada poświęca artykuły pamięci ś. p. Karola Wendta, senatora, prezesa Z. I. R., jego ofiarnej pracy, o której przykład powinno oprzeć się wychowanie przyszłych pokoleń, którym przyjdzie pracować dla dobra rzemiosła piekarskiego. Informacje o warunkach płacy i pracy pracowników piekarskich w Z. S. S. R., o zjeździe piekarzy woj. warszawskiego oraz informacje zamykają ten numer.

Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego z dn. 27 listopada zamieszcza na 1-szej kolumnie wspomnienie ze zjazdu delegatów cechów rzeźn.-wędl. w Wołkowysku, dalej mówi o stanie spółdzielczości w Wielkopolsce. Na końcu dodatek fachowy.

Malarz w numerze 22 z dn. 25 listopada podaje jako artykuł wstępny „Przed ogłoszeniem rozporządzenia o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa". Dalej w bogatym dziale fachowym omawia zasady malowania i lakierowania polerowanych mebli, używania pokostu i t. d.

Z ruchu wydawniczego

Nakładem Centrali Związku Kupców ukazała się praca D-ra *Henryka Rittermana*, referendarza Prokuratorii Generalnej p. t. „*Zarys Prawa Handlowego*". Praca ta odznaczona została pierwszą nagrodą na Konkursie Centrali Związku Kupców w Warszawie na temat: „Co każdy kupiec o kodeksie handlowym wiedzieć powinien".

Nowe, jednolite prawo handlowe obowiązujące na ziemiach polskich od lat 2 w sposób często odmienny od ustaw dawniej obowiązujących reguluje kwestje obrotu handlowego i stąd konieczna jest jak najbardziej szeroka znajomość przepisów tego prawa, ułatwiająca w dużej mierze rzemieślnikowi i kupcowi jego działalność handlową.

Praca D-ra Rittermana zwięźle i jasno objaśniająca poszczególne przepisy kodeksu handlowego umożliwia nawet zupełnie nieobeznanemu z prawem zorientowanie się i zrozumienie przepisów prawa handlowego. Wypełnia zatem lukę w naszym piśmiennictwie popularno - prawniczym i może oddać duże usługi tym, którzy w życiu stykają się stale z przepisami prawa handlowego.

Nakładem Izby Rzemieślniczej w Poznaniu ukazał się *„Podręcznik dla zawodu brukarskiego"*, opracowany przez Członka Komisji Oświatowej przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu p. *Leona Ratajczaka* — mistrza brukarskiego.

Podręcznik ten zapełnia lukę w literaturze zawodowej rzemiosła brukarskiego i odda wielkie usługi nietylko uczącym się tego zawodu, ale wszystkim, którzy w brukarstwie pracują lub z nim mają jakąkolwiek łączność.

Podręcznik zawiera nietylko opis i sposób wykonywania poszczególnych rodzajów bruków ale również i odpowiednie ilustracje rysunkowe.

Cena podręcznika jest bardzo niska i wynosi zaledwie 1 zł.

Ogłoszone przetargi

1. Urząd Wojewódzki Warszawski ogłasza przetarg na wykonanie oświetlenia elektrycznego mostu na rzece Pilicy w Spale. Otwarcie ofert 6.12.36 r. Informacje w Wydziale Przemysłowym Województwa Warszawskiego, Filtrowa 57 — II piętro, pokój 103.

2. Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna w Warszawie ogłasza przetarg na sprzedaż używanych materiałów telefonicznych. Informacje w Magazynie Spółki Zielna 37, tel. 606-65. Otwarcie ofert 20.12.36 r.

3. Ministerstwo Komunikacji ogłasza, że dn. 15.12.36 r. w garażu zapasowym Ministerstwa przy ul. Czerniakowskiej 130 odbędzie się sprzedaż w drodze ustnego przetargu używanych samochodów osobowych i towarowych, motocykli, opon i dętek oraz różnych części samochodowych. Informacje w Departamencie Dróg Kołowych Min. Kom. Chałubińskiego 4 — VI piętro.

4. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę: a) materiałów w okresie od dnia 15 marca 1937 r. do dnia 1 grudnia 1938 r.

a) 1578 szt. łopat stalowych, balastowych (szufli). 1038 szt. łopat nawierzchniowych, 661 szt. łopat do węgla, 313 szt. łopat parowozowych, 2322 szt. rydli, 386 szt. wideł i 62 szt. oskardów;

b) 119 szt. latarń parowozowych naftowych, 111 szt. latarek sygnałowych, 72 szt. latarek wodowskazowych oraz 17 szt. latarek karbidowych.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 21 grudnia 1936 r. godzina 9-ta, otwarcie zaś ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10-ej.

„SZLARAFIA"

Szerokie rzesze konsumentów z wielkiem uznaniem powitały założenie jedynej w Polsce fabryki wkładów sprężynowych systemu „Szlarafja".

Plecionki sprężynowe „Szlarafja", uznane powszechnie za najlepszą i najdoskonalszą metalową wyściółkę do materaców, tapczanów, foteli i krzeseł, jak również do siedzeń i oparć w wagonach, samochodach, autobusach i t. p. nareszcie są produkowane w Polsce.

Poza stroną estetyczną z punktu widzenia użytkowości, materac, tapczan, fotel, powinien czynić zadość trzem zasadniczym wymaganiom:

1) spoczywające ciało należycie podtrzymywać,

2) dostosować się do formy ciała,

3) przy poruszeniu ciała naddawać się odpowiednio.

Wyroby z wkładką systemu „Szlarafja" najzupełniej odpowiadają powyższym wymogom, prócz tego odznaczają się doskonałą stale jednakową elastycznością, nie zapadają się, nie wymagają więc naprawy lub przeróbki, gdyż są bezgranicznie trwałe. Pod względem hygienicznym są niedoścignione dzięki łatwości z jaką dają się dezynfekować.

Dla architektury wnętrz stosowanie wkładów sprężynowych „Szlarafja" jest szczególnie wskazane, ponieważ fabryka wykonywa plecionki wszelkich najbardziej modernistycznych kształtów, gotowa wkładka ułatwia tapicerowi zadanie i gwarantuje, że zamierzony efekt będzie w zupełności osiągnięty.

Nowej, pożytecznej placówce życzyć należy powodzenia.

UNIEWAŻNIENIE ŚWIADECTW

1) Izba Rzemieślnicza we Włocławku unieważnia wystawione przez nią na nazwisko Cupera Jana ze wsi Zadworze, gm. Karabiewice, pow. skierniewickiego z dn. 23.V.1936 r. Nr. II-K-54/c zaświadczenie, stwierdzające posiadanie uprawnienia przemysłowego z tytułu prawa nabytego do samoistnego wykonywania rzemiosła murarskiego, które zostało zgubione.

2) Unieważnia się świadectwo czeladnicze dla zawodu kołodziejskiego na nazwisko Kuczkowskiego Ignacego zamieszkałego w Robakowie, powiatu chełmińskiego.

3) Unieważnia się świadectwo rzemieślnicze na nazwisko Maksymiliana Grzybka, urodz. 24.XII.1904 r. w Czerwionce, pow. Rybnik.

Prenumerata wraz z Biuletynem Instytutu Nauko wego Rzemieślniczego: kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej
Unieważnienie świadectw zł. 1.50.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2.